

## Co dalej ze szpitalnymi aptekami?

Źródło: termedia.pl

18.07.2017 r.

Szpitalna apteka jest często niedofinansowana, przestarzała i bez pracowników. Czy jest szansa, że szpitalne apteki wyjdą z cienia? W Ministerstwie Zdrowia trwają rozmowy dotyczące nowelizacji rozporządzenia w sprawie szczegółowych wymogów, jakim powinny odpowiadać takie lokale. Przedstawiciele resortu i konsultacji wojewódzcy w dziedzinie farmacji szpitalnej spotkali się w środę (12 lipca) w Warszawie, na zaproszenie prof. dr hab. Edmunda Grześkowiaka, konsultanta krajowego w dziedzinie farmacji szpitalnej. Zebrali się, by porozmawiać o projekcie ustawy o zawodzie farmaceuty i samorządzie aptekarskim, standardach farmaceutycznych i nowelizacji rozporządzenia ministerstwa, które określa szczegółowe wymogi dla aptek szpitalnych.

- Dotychczasowe rozmowy przebiegają w bardzo dobrej atmosferze, do tej pory poruszono sporo tematów, mowa była o wielu kierunkach zmian – ocenia prof. Grześkowiak. – Zgłaszano dużo uwag, przemyśleń, postulatów. Teraz mamy 30 dni na zebranie najważniejszych propozycji i przygotowanie sprawozdania, które następnie zostanie przekazane do ministerstwa.

O jakich propozycjach mowa? Lista zmian, które warto by wprowadzić, jest zdaniem farmaceutów długa. Wśród wstępnych postulatów przewiniął się temat taryfikatora wynagrodzenia dla specjalistów pracujących w aptece szpitalnej. Zdaniem części farmaceutów jest on krzywdzący – w efekcie wiele osób zamiast apteki szpitalnej wybiera lepiej płatną pracę w aptece otwartej lub w firmie farmaceutycznej.

Rozmowy dotyczyły też norm zatrudnienia, czyli tego, ile osób powinno pracować w szpitalnych aptekach. Tu pomysły są różne – według jednej z propozycji ideałem byłaby sytuacja, w której szpital zatrudniałby specjalistę zajmującego się wytwórstwem leków, a dodatkowo jednego farmaceutę na każde 100 łóżek.

Sprawozdanie powinno trafić do ministerstwa 12 sierpnia.